

Konrad Turzyński

List z reprimendą



"Samorządność", nr 93 w; "Dziennik Bałtycki" nr 94(11210) z 13 maja 1981 r., str. 4

Tekst ukazał się, chociaż nie był przeznaczony – w intencji autora – do publikacji.
Jego tytuł pochodzi od redakcji "Samorządności".

DROGI PANIE REDAKTORZE!

To przyjemnie znajdować własne teksty w gazecie, w dodatku bez ingerencji GUKPPiW¹. Jeszcze przyjemniej widzieć komentarz, że coś jest na tyle interesujące, iż pomimo opóźnienia etc. Ale tak jakby jakiś chochlik dawał o sobie znać w każdym z nich. Skoro już to napisałem, to jest tu jedyna możliwa okazja, by wspomnieć nawet o rzypadkach zupełnie znikomych, o których z osobna i bez tej okazji nie chciałbym nic mówić nawet.

...*"Stan rzeczy"* (nr 14 z 30.10.80); brakuje daty napisania wiersza (23.02.1979), który naprawdę nie powstał dopiero podczas tzw. odnowy.

...*"List do św. Mikołaja"* (nr 37 z 22.12.80); słowa *"post scriptum"* miały być drukiem rozstrzelonym.

...*"Trzy koniugacje"* (nr 58 z 11.02.81) brakuje daty powstania wiersza (chyba 9.02.1981, poza tym odstepy rozdzielające na pół każdą koniugację miały być nieco mniejsze od tych między koniugacjami (ale większe od zwykłych między wersami).

Ale to jest tylko informacja, ani śladu pretensji. Trochę dłuższy tekst prozą (nr 90 z 6.05.81) ma więcej usterek:

- celowo zamieniłem rolę świeczki i ogarka w znanym przysłowiu, a ktoś to poprawił myśląc, że się pomyliłem: "Panu Bogu" (tj. istotnemu sensowi Ustawy Majowej) propaganda reżimu poświęcała tylko "ogarka" (tj. symboliczne uznanie, na odczepnego wobec opinii publicznej), a "diabłu" (tj. rzekomej obecności tamtego wydarzenia w nurcie "postępowych tradycji", zawierającym także "krwawego Felka"²) ofiarowała "świeczkę" (tj. propagandowy blichtr).

¹ GUKPPiW = Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk ówczesna nazwa instytucji, zajmującej się cenzurowaniem publicznego obiegu informacji.

² Mowa o Feliksie Dzierżyńskim (1877 – 1926), polskim komuniście, uczestniku rewolucji październikowej w Rosji, który utworzył i przez pierwsze kilka lat (1877 – 1926) stał na czele sowieckiej policji politycznej.

- napisałem "Coś Nienazwanego" – gdyby imiesłów zachował wielką literę, a zaimek rzeczownikowy nie, to jest to tak dziwne, jak gdyby ktoś napisał np. "powstanie :Listopadowe").

Ale to też są drobiazgi, lecz oto sprawa, bez której nie pisałbym tych uwag.

Śluby lwowskie Jana Kazimierza odbyły się 1 kwietnia 1656 (a nie 3 maja); gdybym nawet sam się omylił, to zaprzeczyłbym temu, co napisałem nieco wyżej o religijnej stronie tego święta, która w jego tradycji jest **wtórna** (bodajże koniec XIX wieku), a dla czytelnika byłoby niezrozumiałe, co ew. było niezgodne z intencją króla; ale myślę, że ktoś ("*plus catholique que le pape*") świadomie "poprawił" tę datę.

W tej ostatniej sprawie proszę uprzejmie o sprostowanie nie o przeproszenie, ale o uwagę, że zniekształcenie tego zdania nie było zawinione przez autora).

Przy okazji: nie mogę wyczuć, kiedy, w które dni tygodnia i co ile dni zbiera się KIS³. Kiedyś wyglądało na to, że co drugi czwartek, ale potem kolejne daty (zwykle poznawałem je nza późno) coraz bardziej mnie zaskakiwały.

Z uszanowaniem

Konrad Turzyński

Drukując w całości list naszego cenionego Autora dajemy mu należną satysfakcję. Część przytoczonych grzechów obciąża redakcję "Dziennika Bałtyckiego", przez którą idą wszystkie nasze teksty.

Koło Inicjatywy Społecznej nie ma określonych dni spotkań. Każdorazowo jego uczestnicy są zawiadamiani o terminie i temacie spotkania. – ZESPÓŁ REDAKCYJNY "SAMORZĄDNOŚCI"

³ Mowa o Kole Inicjatywy Społecznej, zainicjowanym w listopadzie 1980 r. między innymi przez Lecha Bądkowskiego, redaktora naczelnego "Samorządności".